

## Jak wspomagać rozwój mowy „przy okazji”?

Umiejętność mówienia, ze względu na swój sposób skomplikowania, rozwojowo pojawia się najpóźniej. Przyjmuje się, że dziecko około roku powinno powtarzać za dorosłym sylaby i proste słowa oraz samodzielnie wypowiadać kilka wyrazów. W wieku dwóch lat możliwości językowe dziecka są coraz większe – przyrasta zasób słownictwa, pojawiają się wypowiedzi dwuwyrazowe, zaczyna kształtować się system gramatyczny. Zdarza się też, że mowa dziecka, z różnych powodów, rozwija się z opóźnieniem, co wiąże się z potrzebą konsultacji logopedycznej. W obydwu sytuacjach rozwój mowy można wspierać pośrednio, podejmując czynności codzienne bądź wybierając określone aktywności zabawowe, które pozornie z mową nie mają nic wspólnego.



### PRACA MAŁYCH RĄCZEK

Występujące w mózgu ośrodki odpowiedzialne za mowę są zlokalizowane blisko tych odpowiedzialnych za ruch. Dlatego też wszelkie czynności związane z ruchem, w tym z pracą rąk, mają stymulujący wpływ na rozwój mowy. Myśląc o pracy małych rączek niekoniecznie powinno się mieć na uwadze zadania plastyczne. One oczywiście także są pomocne, ale chcąc działać „przy okazji” można wziąć pod uwagę takie aktywności jak:

- ✚ ugniatanie ciasta na kluski w kuchni, krojenie ogórka, mieszanie sałatki,
- ✚ lepienie z plasteliny, ciastoliny,
- ✚ stemplowanie kartek (np. kształtem wyciętym w ziemniaku),
- ✚ wyciskanie gąbki zamoczonej w wodzie z pianą,
- ✚ sortowanie różnych elementów, np. kamyków, guzików, zabawek (podczas sprzątanía),
- ✚ przewlekanie sznurówek przez dziurki, zapinanie guzików, zasuwanie suwaka,
- ✚ wieszanie prania za pomocą spinaczy bieliznianych,
- ✚ darcie zużytych kartek/ starych gazet lub formowanie z nich małych kulek, którymi można ćwiczyć rzut do kosza.



### PRACA MAŁYMI BUZIAMI

Aparat mowy, a zatem wargi, język, podniebienie miękkie to zbiór mięśni. Jak powszechnie wiadomo, mięśnie są silne i sprawne, jeżeli odpowiednio i często się je trenuje. Proste i niezbędne do życia czynności dnia codziennego umożliwiają usprawnianie aparatu mowy, a mianowicie proces gryzienia, żucia, połykania oraz picia. Kiedy u dziecka pojawią się zęby mleczne można zacząć wprowadzać do diety produkty wymagające wysiłku mięśniowego. Chcąc wpływać na poprawną wymowę proponuje się zachęcać dziecko do:

- ✚ gryzienia surowych i twardych warzyw oraz owoców (np. marchewka, ogórek, kalarepa, jabłko, gruszka, winogrono, morela, brzoskwinia, nektaryna),
- ✚ zjadania skórek od chleba,
- ✚ gryzienia kawałków upieczonego/ grillowanego mięsa czerwonego lub drobiowego,
- ✚ chrupania sucharków, paluszków, płatków śniadaniowych,
- ✚ picia z tradycyjnego kubeczka, z bidonu, przez słomkę (zamiast z „kubka niekapka” czy butelki ze smoczkiem).



## DZIAŁANIE W OPARCIU O SEKWENCJE

Procesy związane z rozumieniem i nadawaniem mowy związane są z pracą lewej półkuli mózgu, którą ćwiczy się m.in. przy okazji zadań składających się z sekwencji mniejszych czynności. Chcąc zadbać o rozwój mowy „przy okazji” codziennych wyzwań można np.:

- ✚ zawieszać pranie wybierając spinacze w ustalonym porządku kolorystycznym (np. czerwony, zielony, czerwony, zielony itd.)
- ✚ tworzyć ozdoby na rękę/ szyję nawlekając koraliki według ustalonego wzoru,
- ✚ ozdabiać ciasto według przyjętego porządku (np. rodzynek, migdał, żurawina...),
- ✚ stosować zabawę w kopiowanie 2-4 ruchów ciałem,
- ✚ trenować ubieranie poszczególnych części garderoby,
- ✚ ćwiczyć czynność zapinania/rozpinania ubrań za pomocą suwaka lub guzików, także sznurowania butów,
- ✚ przygotowywać kanapki według ustalonego przepisu (np. masło, liść sałaty, szynka, ser, pomidor),
- ✚ nakrywać do stołu (serwetka, talerz płytki, talerz głęboki, widelec, nóż, łyżka).

## ŚPIEWANE, RYMOWANE, OPOWIADANE...



Rytm i melodia „wpadają w ucho”, stąd chcąc wprowadzać malca w świat mowy lub też ćwiczyć jego uwagę słuchową na wypowiedzanych słowach, warto skorzystać z dedykowanych dzieciom piosenek, wierszyków. Dodatkową zachętą do powtarzania słów piosenek czy wierszyków może być naśladowanie prostych układów tanecznych lub zachowań bohaterów rymowanek.

Dla dzieci do 3 roku życia oraz tych z trudnościami w nabywaniu mowy, zdecydowanie lepszym rozwiązaniem od czytania bajek jest ich opowiadanie własnymi słowami. Kierowane do dziecka słowo jest dzięki temu „żywe”, lepiej koncentruje uwagę malca, a nawet może stanowić dla niego zachętę do współuczestniczenia w procesie opowiadania bajki.

Dzieciom starszym (powyżej 3 roku życia), nie mającym opóźnień w rozwoju mowy można już bajki czytać, pamiętając jednak, aby ich język nie był nadmiernie „dorosły”, tylko dopasowany do dojrzałości czytelniczki młodego odbiorcy.